

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z wniosku W. w W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.

z udziałem zainteresowanej K. C.

o ubezpieczenie społeczne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 3 października 2013 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 października 2013 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację wnioskodawcy – W. w W. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 12 lutego 2013 r. w sprawie, przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W., przy udziale zainteresowanej K.C., o ubezpieczenia społeczne, którym oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 25 kwietnia 2012 r., uznającej, że zainteresowana podlegała w okresie od dnia 16 lutego 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu realizacji umowy o świadczenie usług, gdyż umowa zawarta z zainteresowaną, nazwana umową o dzieło, była w istocie umową zlecenia.

W ocenie Sądu drugiej instancji, celem umowy o dzieło (art. 627 k.c.) jest osiągnięcie materialnego lub niematerialnego rezultatu, stworzenie czegoś lub przetworzenie do postaci, w której wcześniej nie istniało. Cykl wykładów nie ma takiej cechy, polega bowiem wyłącznie na starannym działaniu, mającym na celu przekazaniu wiedzy studentom, zaś poziom wiedzy studentów po takich wykładach nie może być utożsamiany z wymaganym rezultatem. W ocenie Sądu drugiej instancji liczba godzin wykładów nadaje im charakter czynności powtarzalnej, a za taką kwalifikacją umowy przemawia także art. 1 ust. 1 i ust. 2¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.).

Powyższy wyrok zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik wnioskodawcy i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.), art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowych ze środków publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.) oraz art. 750 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono występowaniem w sprawie istotnych zagadnień prawnych – „czy przedmiotem umowy o dzieło (...) może być rezultat niematerialny nieucieleśniony w jakimkolwiek przedmiocie materialnym w postaci programu nauczania (...) i jego realizacji w toku kursu zajęć z języka obcego” oraz „czy przygotowanie i przeprowadzenie programu zajęć, jest przejawem działalności zainteresowanej o indywidualnym charakterze, co pozwala uznać to za utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 pr. aut. (prawa autorskiego), a nie usługę w rozumieniu art. 750 k.c.”. W ocenie pełnomocnika wnioskodawcy przepis art. 627 k.c. budzi poważne wątpliwości, co do rozumienia przedmiotu umów o dzieło (...) i istnieje potrzeba wykładni na tle stanu faktycznego niniejszej sprawy „czy za taki rezultat może być uznane przygotowanie, opracowanie i wygłoszenie programu zajęć wraz z wykładem, ćwiczeniem, konwersatorium, warsztatem itp.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst Dz.U. z 2013 r., poz. 499) rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli:

1. w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne,
2. istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,
3. zachodzi nieważność postępowania lub
4. skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu cytowanego przepisu uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością, i którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie się na tę okoliczność

wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania, dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. postanowienia: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11, z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, LEX nr 180841). W sytuacji gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jest potrzeba wykładni przepisów prawa, konieczne jest określenie, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), nie zachodzi ona, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Zagadnienie przedstawione w skardze kasacyjnej, nie ma cechy nowości, o którą chodzi w przesłance wymienionej w art. 398⁴ § 2 k.p.c. i nie wymaga rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Problem wskazany w skardze był przedmiotem rozstrzygnięć sądowych. Odnosząc powyższe do okoliczności sprawy, trzeba zwrócić uwagę, że umowa o dzieło (art. 627 k.c.) należy do umów rezultatu - jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt). Dla oceny, że zawarto umowę o „rezultat usługi” (wytwór) - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę oraz od umowy zlecenia (świadczenia usług) - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej bądź niematerialnej. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/03 (LEX nr 599732), art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie

świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Jeśli przedmiotem umowy o dzieło jest wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności) bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, to przedmiotem umowy jest określona czynność (czynności), a nie jej wynik, co przesądza o ich kwalifikacji jako umów starannego działania - umów o świadczenie usług – art. 750 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115 oraz z dnia 13 czerwca 2012 r., II UK 308/11, LEX nr 1235841). Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jeżeli celem stron nie było zawarcie umów o dzieło i rozliczanie się za jego wynik, ale wykonywanie powtarzalnej pracy za wynagrodzeniem, to oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu umów nazywanych przez nie umowami o dzieło mogły się realizować wyłącznie jako elementy innej umowy – umowy zlecenia lub innej umowy nienazwanej o świadczenie usług, regulowanej w art. 750 k.c. Umowa ta mogłaby także mieć – gdyby zachowane były warunki określone w art. 22 k.p. – cechy umowy o pracę. Tak właśnie Sąd Najwyższy kwalifikuje umowy o naukę (por. wyroki z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, z dnia 13 czerwca 2012 r., II UK 308/11, oraz z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 134).

Należy nadto wskazać, że orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje, iż przedmiotem umowy o dzieło może być także utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jeśli dany wytwór niematerialny spełnia wszystkie przesłanki wymienione w powołanym przepisie - stanowi rezultat pracy człowieka (twórcy), jest przejawem jego działalności twórczej i ma indywidualny charakter (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004 nr 9, poz. 142). W wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13 (niepublikowany), Sąd Najwyższy podkreślił, że co prawda nie jest wyłączone zamówienie cyklu wykładów na podstawie umowy o dzieło, nieobjętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, ale tylko wówczas gdy wykład ma cechy utworu w znaczeniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. W konsekwencji, co do zasady, wygłoszony wykład może stanowić przejaw działalności twórczej o

indywidualnym charakterze i być przedmiotem umowy o dzieło, ale o takiej kwalifikacji decydują dodatkowe kryteria. Istotą wykładu jako dzieła autorskiego jest jego treść zawierająca przekaz określonej myśli intelektualnej twórcy, której granice wytycza z góry zamówiony temat.

Tym samym powoływanie się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na niejasność interpretacyjną omawianych przepisów nie jest uzasadnione.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.